

Nieznani, Pie

Słowa: Krzysztof ("Symulant") Lebionko

Muzyka: Krzysztof ("Koń") Mikiciuk

Mam dziewczynę - cudo dziewczyna!

- Ma dziewczynę i kocha ją.

Zradza jednak mnie ta dziewczyna,

- Ma dziewczynę, dziewczynę złą.

Każdy żeglarz, co spodnie nosi,

- Każdy żeglarz, co w spodniach ma,

Moją pannę tylko poprosi,

- Raz poprosi, ona mu da.

Nie odmawia ona miłości,

- Nie odmawia miłości nam.

W rejs zabieram swe stare kości,

- Ruszaj z nami, nie będziesz sam.

Szyper skreślił na mapie trasę,

- Do burdelu wykreślił kurs.

Statek wchodzi w portowy basen,

- I do bitwy rusza nas stu.

Dziś na morzu białej pościeli

- Groźne piersi, jak skały dwie.

Zamiast armat me działo strzeli,

- Dziś polegniesz, czy chcesz, czy nie.

W najgroźniejszą z pirackich wypraw

- Ruszać czas, gdy na niebie nów.

Tam, w asyście dwóch kanonierek,

- Wejdzie statek w Mariański Rów.

Nie opowiem o tej wyprawie,

- O wrażeniu nie powie nam.

Cóż po rumie, złocie i sławie,

- Gdy chorobę francuską ma.